

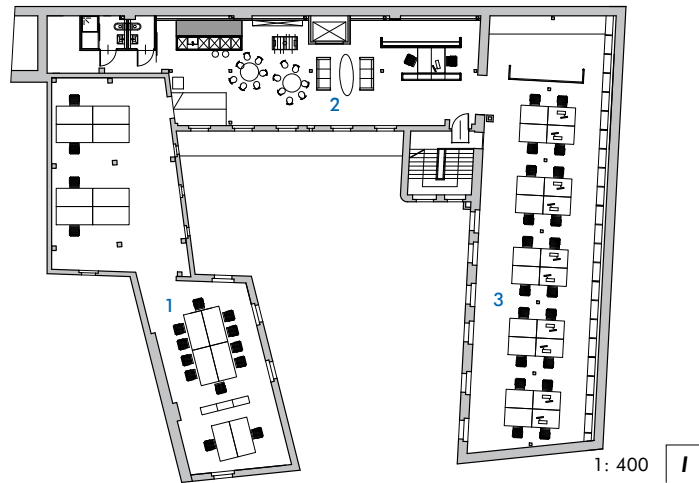
Pasjonaci śląskiej architektury poprzemysłowej ulokowali swoją pracownię w zaniedbanej części Bytomia. Wierzą, że ten fragment miasta wkrótce odzyska miejskie funkcje. *Lovers of Silesian postindustrial architecture, they sited their office in a rundown part of Bytom. They believe that this part of the city will soon recover its urban functions*

Siedziba biura
architektonicznego medusa group
architectural practice office
Bytom, ul. Józefczaka 35

Autorzy **Architects:** architekci Przemek Łukasik, Łukasz Zagala
Współautorzy **Collaborators:** Rafał Dziedzic, Miłosz Jaksik, Jakub Magoń, Tomasz Majewski, Dominika Marek, Hania Szukalska

Inwestor **Client:** medusa group
Przemysław Łukasik, Łukasz Zagala s.c.

Powierzchnia całkowita
Total floor area: 508 m²
Powierzchnia użytkowa
Usable floor area: 405 m²



Kubatura **Volume:** 1370 m³

Projekt i realizacja

Design and construction: 2008

Nie podano kosztów inwestycji

Cost of investment not disclosed

Biogram i zdjęcia autorów

prezentujemy na str. 107

Bytom powoli znika. Od dwudziestu lat stale spada liczba jego mieszkańców; w ubożającym mieście rozbierane są kolejne budynki – ofiary szkód górniczych i złomiarzy. Zaledwie pięćdziesiąt metrów od odnowionego bytomskiego rynku znaleźć można zupełnie inny świat – opuszczonych magazynów, zniszczonych kamienic. To dzielnica-pustostan. Medusa group przeniosła swoje biuro właśnie tutaj.

Architekci z tej pracowni mają duże doświadczenie w przebudowie dawnych budynków przemysłowych. Od czasów słynnego Bolko_Loftu, czyli domu Przemka Łukasika (prezentacja „A-m” 1/2004) architekci wykonali wiele projektów adaptacji śląskich zabytków industrialnych. To nie tylko fascynacja tego rodzaju estetyką, ale autentyczna potrzeba ocalenia krajobrazu ginącego śląskiego przemysłu poprzez rewitalizację. Zakup kompleksu magazynów i warsztatów z przeznaczeniem na siedzibę pracowni jest w tym świetle logiczny i konsekwentny. Tym bardziej, że nieużywane powierzchnie architekci zamierzają wynająć firmom o podobnym, kreatywnym profilu.

Dawne magazyny otaczają z trzech stron niewielki dziedziniec, na który wjeżdża się przez wysoką bramę z czarnej stali. Umieszczony na niej przeskalowany, w połowie odcięty napis medusa group pozwala jedynie zgadywać, co znajduje się wewnątrz. Nieliczni sąsiedzi snują na ten temat fantastyczne przypuszczenia. Z zewnątrz interwencja w oryginalną substancję była niewielka; nowego użytkownika zdradza jedynie przeszklenie w strefie wejścia. Pozostawiono oryginalne okna z wzorzystym szkleniem, a umieszczone za nimi nowe, aluminiowe są niewidoczne. Biuro ulokowało się na ostatniej, trzeciej kondygnacji. W lewym skrzydle swój gabinet i salę konferencyjną mają szefowie, w prawym znajdują się stanowiska pracowników. Wejście do biura jest w części środkowej, w której urządzono także strefę socjalną.

Tu mieści się długi blat kuchenny, przypominający nieco ten z Bolko_Loftu, przestrzeń rekreacyjna z sofami i ze stołem wykonanym z drewnianej palety, szatnia i toalety oraz szyb nieczynnej, zdekompletowanej przez złomiarzy windy towarowej. Architekci rozważają jej rewitalizację lub, jeśli się to okaże niemożliwe, instalację nowoczesnej windy. Brak sekretariatu podkreśla nieformalną atmosferę panującą w pracowni.

We wnętrzu również zmieniono niewiele. Zastana betonowa podłoga została pomalowana na biało, tak jak większa część pozostałych powierzchni. Z sufitu skuto tynk, położony jeszcze tradycyjnie na trzcinie, i pozostawiono podsufitkę z nierównych listewek. Komfort pracy podnosi klimatyzacja, której nie ukryto, podobnie jak pozostałych instalacji. Konieczną izolację termiczną i akustyczną jednej ze ścian wykonano z czarnej wełny mineralnej, z zaskakującą dekoracją w postaci rozetek kołków mocujących. Wstawione w otwartą przestrzeń strefy wejściowej szatnia i modelarnia wykończone są czarną stalą. Eleganckie meble wpisują się w czarno-białą narrację. Klasyczne modele Vitry i USM oraz komputery Apple neutralizują squatowy charakter wnętrza.

Pracownia jest w zamyśle właścicieli zaczynem większej, multidyscyplinarnej całości. Na niższych kondygnacjach mają się pojawić galerie, agencje reklamowe, być może kawiarnia. Architekci zamierzają współdziałać z władzami miasta oraz ośrodkami sztuki współczesnej, na przykład z Galerią Kronika, przy organizacji wydarzeń kulturalnych. Obiekt, na razie obwarowany murem i wysoką bramą, ma się stopniowo otwierać na miasto.

Wojciech Czapnik

Zdjęcia: **Daniel Rumiancew**

Idea: Rozwój pracowni zdecydował o konieczności zamiany dotychczasowej siedziby na większą. Zakupiony obiekt poprzemysłowy w centrum Bytomia pozwolił zapewnić odpowiednie warunki coraz większej liczbie personelu. Rehabilitacja starego budynku, dawniej warsztatu i magazynu z pomieszczeniami biurowymi oraz dziedzińcem miała na celu dostosowanie go do potrzeb współczesnej pracowni architektonicznej. Najważniejsze było jednak to, aby transformacja uszanowała autentyczny charakter tego miejsca.

Przemek Łukasik, Łukasz Zagala



1. Rzut. Oznaczenia: 1 – gabinet szefów i sala konferencyjna; 2 – część socjalna; 3 – stanowiska pracowników
2. Brama na dziedziniec
3. Wejście do budynku
4. Dziedziniec
5. Jeden z partnerów, Łukasz Zagala, w oknie pracowni

1. Plan. Key: 1 – bosses' office and conference room; 2 – common area; 3 – workplaces
2. Gate to the courtyard
3. Entrance to the building
4. Courtyard
5. Łukasz Zagala, one of the partners, in the office window

6. Przestrzeń rekreacyjna z sofami i ze stolikiem z drewnianej palety
7, 8. Siłownia, ploter i ksero za ścianką z czarnej stali
9. Strefa socjalna

6. Recreational nook with a table made of a wooden palette
7, 8. Weight room, plotter and xerox behind a partition black steel wall
9. Common zone



7



8



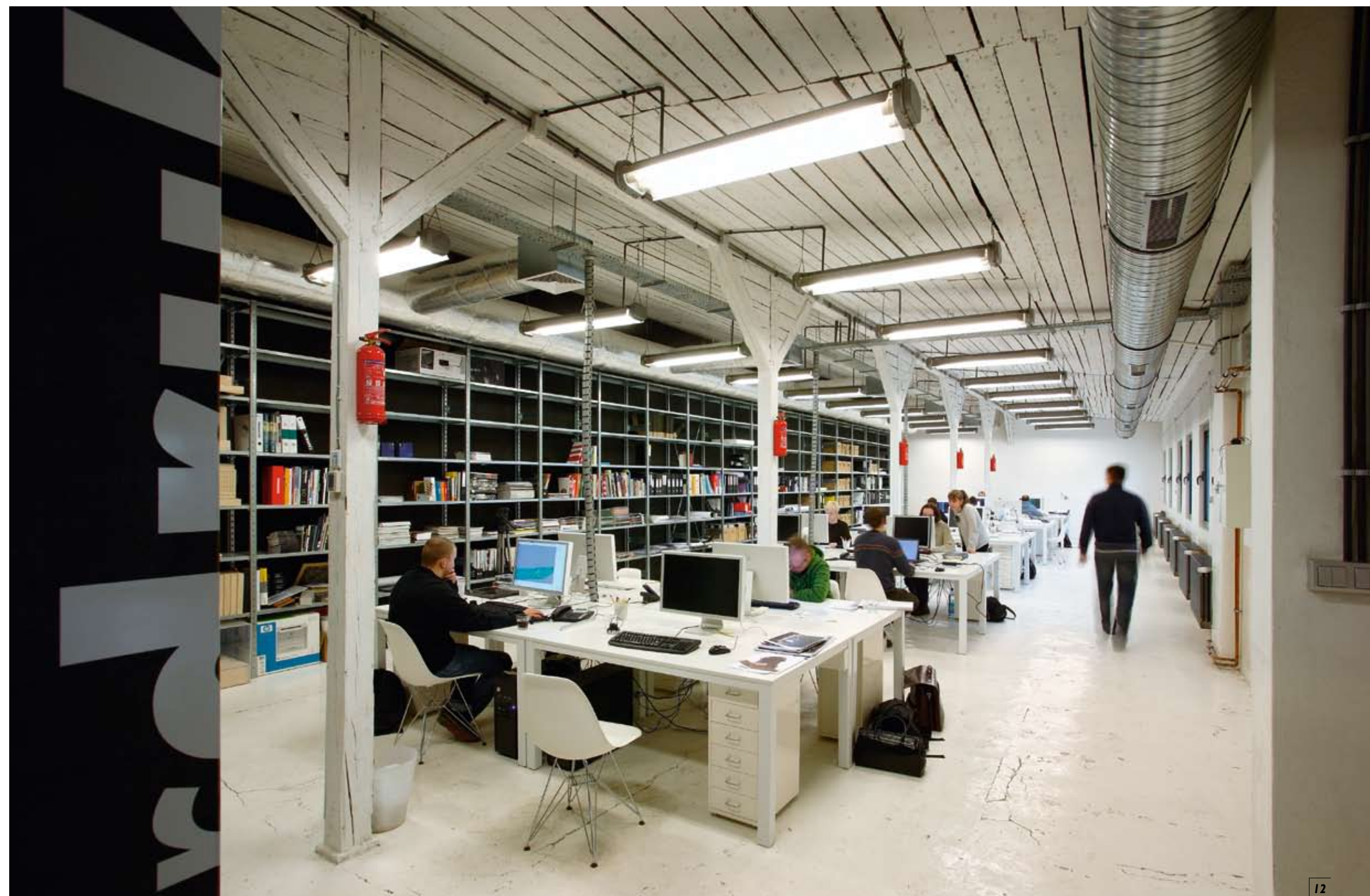
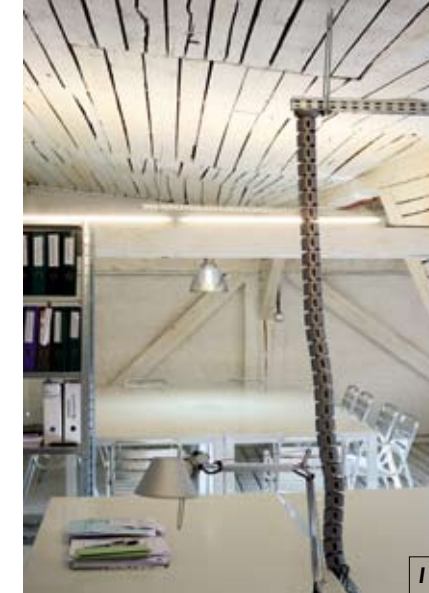
6



9

10, 12. Stanowiska pracowników
11. Fragment lewego skrzydła
pracowni

10, 12. Workplaces
11. Fragment of the office left wing





13



14



15

13. Stół konferencyjny z fotelami Vitry oraz widoczna w tle ściana wygłuszona i ocieplona wełną mineralną

14. Sala konferencyjna w lewym skrzydle

15, 16. Łazienki

13. Conference table with Vitra chairs and, in the background, mineral-wool-insulated and soundproofed wall

14. Conference hall in the left wing

15, 16. Bathrooms



16